

STANISŁAW LUDWIKOWSKI

Kryptowaluty – tarcza przeciw fiskalnemu mieczowi państwa

Cryptocurrencies: A Shield Against the Fiscal Sword of the State

Abstract

Cryptoassets, commonly known as cryptocurrencies, are a tangible element of blockchain technology. They can also be an excellent form of alternative investing and constitute an alternative to the debt-based financial system. In addition to full ownership, obtained thanks to decentralization and the ease of sending it to anyone in the world, they also offer great earning opportunities, including tax optimization. A high level of freedom also comes with a high degree of risk and numerous dangers. It is a young market, so it has been regulated little so far. The change occurred after introducing Regulation (EU) 2023/1114 of the European Parliament and of the Council of 31 May 2023 on crypto-asset markets. Its provisions, in addition to providing the market with a certain definitional and legal framework, constitute a serious obstacle to entities that would like to enter this market as an entity providing professional services using blockchain technology. In addition to the above-mentioned legal act, the draft act on cryptoassets, intended to fill the gap directly in the Polish legal order, will also be analyzed. It has numerous drawbacks, such as excessive fees and the introduction of serious criminal sanctions. On the one hand, it improves the security of trading for technology consumers, and on the other hand, it radically increases the requirements for entities wanting to provide professional services.

SŁOWA KLUCZOWE: kryptowaluty, kryptoaktywa, MiCA, wolność, zagrożenia, fiskalizm

KEYWORDS: cryptocurrencies, cryptoassets, MiCA, freedom, threats, fiscalism

STANISŁAW LUDWIKOWSKI – magister nauk prawnych, Uniwersytet Rzeszowski,
ORCID – 0000-0003-4563-5969, e-mail: glock.c17@gmail.com

1 | Wstęp

Państwo w dzisiejszej formie nakłada bardzo dużą ilość obciążeń i wymagań wobec obywateli, zmuszając jednocześnie do korzystania z oferowanych przez siebie świadczeń, które jakościowo odbiegają od tych oferowanych na wolnym rynku. Obowiązki przybierają charakter obciążeń, które z każdym rokiem stają się bardziej uciążliwe dla obywateli. Szczególną formą obciążeń, które są dotkliwe dla każdej osoby fizycznej, osoby prawnej i jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, są obciążenia fiskalne. Uciążliwość maleje wprost proporcjonalnie do wielkości podmiotu. W rezultacie duzi optymalizują swoje daniny do minimum, gdyż stać ich na opłacenie najlepszych firm zajmujących się tym procederem. Podatki różnią się nazwami i przybierają charakter różnego rodzaju opłat, składek czy grzywien – byle by unikać nazywania rzeczy po imieniu. Państwo przez podatki zaspokaja podstawowe potrzeby obywateli, ale przez to traktuje swoich obywateli, jak małe dzieci, które nie są zdolne do podejmowania samodzielnych decyzji i ponoszenia ich konsekwencji, a każda forma „matkowania” przynosi Państwu dodatkową władzę i korzyści fiskalne.

Oczywistym jest, że łożenie na funkcjonowanie Państwa jest niezbędnym dla jego prawidłowego funkcjonowania. Nie mniej przekroczenie pewnej cienkiej granicy „ucisku” podatkowego musi skutkować aktywowaniem mechanizmów samoobrony. Na podstawie dotychczasowej historii ludzkości można wywnioskować, że fiskalna władza państwa przypomina sinusoidę – są okresy zmniejszonych obciążeń, gdy państwo jest słabe i okresy ucisku, gdy państwo posiada nadmiar środków kontroli^[1]. Obecnie jesteśmy blisko szczytu fiskalizmu, nie mniej jednak pojawiają się już możliwości dla najbardziej zaradnych jednostek, by przynajmniej częściowo uwolnić się od jawnego i nadmiernego wyzysku. Jednym z takich sposobów stały się aktywa cyfrowe zwane potocznie kryptowalutami^[2]. Które mają bardzo szeroką paletę blasków, jak również bardzo poważne cienie.

Posiłkując się porównaniem, można uznać, że Państwo jest samostanowiącym monopolistą wręcz despotą uzurpującym sobie wyłączne prawo do stosowania siły oraz „nadopiekuńczości” wobec wszelkich przejawów życia zbiorowego. Grożąc nadmiernie swoim zbrojnym ramieniem i narzucając

¹ James D. Davidson, William Rees-Mogg, *Suverain indywidual* (New York: Simon & Schuster 1997), 21-26.

² Waluty wirtualne będące tokenami, które są wymienialne na dobra i waluty fiducjarne w realnym świecie.

swoją wolę we wszystkich obszarach życia, w szczególności w sferze majątkowej, zaczyna przycinać gałąź, na której siedzi, przez nadmierny fiskalizm, rozdawnictwo i odbieranie prawa do samostanowienia jednostkom. Podmioty operujące w takim systemie, widząc, że usankcjonowana przez prawo jest obecna coraz głębiej w ich domenie prywatnej, szukają skutecznej obrony – tarczy przeciwko zachłanności państwa.

Dzięki rozwojowi nowoczesnych technologii podmioty, które są w stanie pracować z wykorzystaniem Internetu, mogą mieszkać w przyjaznych fiskalnie jurysdykcjach. Dotyczy to niestety zaledwie odsetka płacących podatki i jest raczej wyjątkiem niż regułą. Zdecydowanie łatwiejsze wydaje się lokowanie waluty fiducjarnej zarabianej przez podmiot w kryptowaluty, a w szczególności w najbezpieczniejszą z nich, czyli w Bitcoina^[3]. Jeszcze do niedawna istniała spora strefa wolności, jeżeli chodzi o szeroko rozumiane kryptowaluty. W polskim porządku prawnym istniejące przepisy są szczątkowe, a inwestowanie w kryptowaluty było traktowane jako szczególną formę lokowania wartości obciążając ją 19 % podatkiem dochodowym. Kryptowaluty to także powiązanie z wyceną w dolarze – walucie podstawowej wymiany handlowej świata. Pozostałe kwestie, takie jak bezpieczeństwo środków czy walka z oszustwami na tym rynku, nie były wprost uregulowane i obowiązywały przepisy ogólne, np. prawa karnego. Pokazuje to, że na omawianym rynku istnieje wysoki poziom ryzyka, ale nagroda związana ze wzrostem wartości kryptowaluty również może być pokaźna.

W niniejszej pracy autor omówi czym są kryptoaktywa^[4] oraz gdzie znajduje się ich wartość. Przedstawi także zagrożenia jakie mogą spotkać inwestora na rynku kryptoaktywów. Podda także analizie najbardziej kontrowersyjne przepisy prawa wspólnotowego UE oraz projektowane na ich bazie przepisy krajowe. Zostaną przedstawione przepisy, które będą stanowiły przeszkody w rozwoju tego rynku w UE oraz w szczególności w Polsce. Wskazane zostaną postanowienia normatywne, które należy pochwalić, jako poprawiające sytuację podmiotów inwestujących swoje środki wobec firm z branży kryptoaktywów.

³ Aktywa zlokalizowane na blockchainie. Najbardziej znaną jest Bitcoin, a wszystkie pozostałe nazywane są altcoinami.

⁴ Bardzo szerokie pojęcie stosowane przez ustawodawstwo unijne, którego definicja zostanie przedstawiona w dalszej części pracy. Potoczne pojęcie kryptowaluta nie będzie już w dalszej części rozważań używane, by nie wprowadzać niepotrzebnego rozgardiaszu.

2 | Rynek kryptoaktywów – podstawowe pojęcia

Warto rozpocząć od zdefiniowania podstawowych pojęć, by przejść następnie płynnie do objaśnienia charakterystyki rynku i jego przyszłego znaczenia w tym możliwości, jakie oferuje. Rozporządzenie UE potocznie zwane MiCA^{[5][6]} stanowi odzwierciedlenie szerokiego spektrum rozumienia wirtualnego świata kryptoaktywów. Kryptoaktywo zostało określone jako „cyfrowe odzwierciedlenie wartości lub prawa, które da się przenosić i przechowywać w formie elektronicznej z wykorzystaniem technologii rozproszonego rejestru lub podobnej technologii”.^[7] Potocznie zaś chodzi o token zlokalizowany na *blockchainie*, który reprezentuje pewną wartość wycenioną w dolarach, za czym stoją jakieś rozwiązania techniczne, stanowiąc środek wymiany w wirtualnym świecie. Pojęcie waluty wirtualnej, istniejące obecnie w polskim porządku prawnym, zostanie niebawem zastąpione szerszym definicyjnie pojęciem kryptoaktywa. Potoczne zaś rozumienie skrywa definicję cyfrowego pieniądza emitowanego przez jego twórców, a wykorzystywanego i akceptowanego przez uczestników danej społeczności czy wirtualnego świata^[8]. Ustawodawca unijny wyszczególnił trzy podstawowe grypy kryptoaktywów. Token powiązany z aktywami oznaczający „rodzaj kryptoaktywa, który nie jest tokenem będącym pieniądzem elektronicznym i który ma utrzymywać stabilną wartość dzięki temu, że jest powiązany z inną wartością lub prawem bądź ich kombinacją, w tym z co najmniej jedną walutą urzędową”^[9], „token będący pieniądzem elektronicznym” lub „token będący e-pienniądzem” oznaczający „rodzaj kryptoaktywa, który ma utrzymywać stabilną wartość dzięki temu, że jest powiązany z jedną walutą urzędową”^[10]. Token użytkowy oznaczający „rodzaj kryptoaktywa, który ma jedynie zapewnić dostęp do danego towaru lub usługi dostarczanych przez jego emitenta”^[11]. Ważne dla niniejszych rozważań jest również podkreślenie, że Rozporządzenie

⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937.

⁶ Ang. Markets in Crypto Assets – rynki kryptoaktywów.

⁷ Rozporządzenie UE 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. art. 5 pkt. 1 ust. 5.

⁸ European Central Bank, Virtual Currency Schemes, Frankfurt am Main, październik 2012 – za Paweł Marszałek, „Kryptowaluty – pojęcie, cechy, kontrowersje” *Studia BAS*, nr 1 (2019): 105-125.

⁹ Ibidem, art. 5 pkt. 1 ust. 6.

¹⁰ Ibidem, art. 5 pkt. 1 ust. 7.

¹¹ Ibidem, art. 5 pkt. 1 ust. 9.

MiCA określa katalog usług związanych z kryptoaktywami, wskazując dziesięć takich przypadków. Należą do nich m.in. zapewnianie przechowywania kryptoaktywów i administrowania nimi w imieniu klientów; prowadzenie platformy obrotu kryptoaktywami; wymiana kryptoaktywów na środki pieniężne.^[12]

Poziom skomplikowania kryptoaktywów i zawile kwestie techniczne z nim związane wynikają z technologii *blockchain*, która stanowi kwintesencję całego rynku i jego wyjątkowości. *Blockchain* „to specjalny rodzaj bazy danych, zwany również zdecentralizowaną księgą cyfrową, którą utrzymuje wiele komputerów rozproszonych po całym świecie. Dane w sieci *blockchain* są zorganizowane w bloki, które są uporządkowane chronologicznie i zabezpieczone kryptograficznie”^[13]. Można go nazwać swoistym wzorcem prawdy, ze względu na fakt, że raz zapisany blok informacji może być nadpisany, ale widać wszelkie zmiany i przeistoczenia i można w każdym czasie dotrzeć do pierwotnej prawdy o konkretnych informacjach tam zapisanych. Zabezpieczenie danych polega na zapisaniu w zdecentralizowanym środowisku internetowym pewnych informacji, których prawdziwość potwierdzają rozproszeni użytkownicy, udostępniający swoją przestrzeń dyskową oraz moc obliczeniową, a kolejne bloki danych „wykonywane” są z zachowaniem chronologii zdarzeń^[14].

Technologia *blockchain* nie mogłaby istnieć bez podwalin teoretycznych, a w szczególności kryptografii. Ogólnie rzecz ujmując, „kryptografia jest to gałąź wiedzy o utajnianiu wiadomości”^[15]. Stanowi jedną z podstawowych form zabezpieczania danych, m.in. w informatyce i opiera się *stricto* o matematykę.

Oczywistym jest, że niektóre pojęcia używane przez aktywnych użytkowników inwestycyjnego świata zdecentralizowanych aktywów cyfrowych są zgoła odmiennymi od tych ujętych w karbach prawnych, co m.in. wynika z szybkości zmian zachodzących na tym rynku. W miarę potrzeby będą one przytaczane i wyjaśniane na bieżącą w niniejszej pracy, celem wzmocnienia przekazu i wyjaśnienia, czym żyje wewnętrzny krąg inwestorów i twórców technologii.

¹² Ibidem, art. 5 pkt. 1 ust. 16.

¹³ Akademia Binance, *Czym jest blockchain i jak działa?* <https://academy.binance.com/pl/articles/what-is-blockchain-and-how-does-it-work>. [dostęp: 10.06.2024].

¹⁴ Maciej Zerelik, *Czym jest technologia blockchain i jak działa?*. <https://fintechportal.pl/co-to-blockchain/>. [dostęp: 10.06.2024].

¹⁵ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryptologia>. [dostęp: 10.06.2024].

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że, już po zapoznaniu się z przedmową do Rozporządzenia MiCA i po zdefiniowaniu zakresu pojęciowego, normy tam zawarte preferują duże podmioty najlepiej już operujące na nowym rynku finansowym. Jednocześnie wprowadza się bardzo poważne ograniczenia dla podmiotów małych, ale innowacyjnych, które mogłyby stawić skutecznie czoła wyzwaniom rynkowym i szybko dołączyć do światowej czołówki nowego rynku. Widać tutaj dużą nierównowagę, a wykreowane mechanizmy prawne rzekomą dające równe szanse w rzeczywistości wprowadzają zbyt wygórowane wymagania wobec słabszych podmiotów.

Warto wspomnieć, że na rynku operuje kilka różnych pod względem zakresu działań podmiotów, które albo dają jakąś wartość, świadcząc konkretne usługi i oferując produkty lub je konsumując. Podmioty można podzielić na: giełdy wymiany scentralizowane i zdecentralizowane, instytucje finansowe, duże firmy oferujące różnorakie produkty, małe *start-upy*. Natomiast konsumenci to drobni inwestorzy próbujący pomnożyć swój kapitał lub tzw. „wieloryby”, które operują dużymi sumami pieniędzy i posiadają bardzo dużą porcję danego aktywa, albo międzynarodowe firmy finansowe, które dla swoich klientów kupują Bitcoina i sprzedają ETF¹⁶ na niego.

Rozporządzenie MiCA skupia się na mocny wzięciu w ryzy producentów i zapewnieniu większej dawki bezpieczeństwa konsumentom. Warto tu zaznaczyć, że przesuniecie „suwaka” bezpieczeństwa w stronę zmniejszenia ryzyka oznacza odebranie sporej porcji wolności i swobody decydowania o ewentualnym ryzyku, jakie dany inwestor jest w stanie zaakceptować.

3 | Czym jest rynek kryptoaktywów?

Rynek kryptoaktywów różni się znacząco od rynku akcji czy nieruchomości. Każdy z nich jest w stanie kreować zyski i stanowi pewną formę bufora bezpieczeństwa oraz swoistej tarczy w stosunku do pazerności Państwa, ale kryptowaluty są tutaj bardzo specyficzne i przy mniejszym kapitale oraz dużej dozie wiedzy i odrobinie szczęścia dają zdecydowanie większe zwroty, ale również współczynnik ryzyka jest znacznie wyższy.

¹⁶ Exchange Traded Fund ang. Giełdowy Fundusz Inwestycyjny oparty o konkretne wymienne aktywo.

Obecnie świat opiera się na zarządzaniu finansami. Pieniądz fiducjarny^[17] tworzony przez Banki Centralne jest wstrzykiwany do finansowego krwioobiegu poszczególnych gospodarek i kreuje realny świat. Cały system opiera się na wierze w poszczególne waluty oraz stojących za nimi Państwach czy podmiotach prawa międzynarodowego^[18]. Poziom bezpieczeństwa zależy od całego systemu naczyń połączonych. Kreowanie długu pozwala funkcjonować temu systemowi. Państwa, emitując obligacje skarbowe, tworzą dług, który obciąża całą populację ludzką, która daną walutą się posługuje. Podatki w znacznej części finansują dług Państwa. Im wyższe zadłużenie, tym wyższy koszt obsługi długu oraz wyższe podatki. Kolejne kryzysy finansowe powodują, że Państwa ratują prywatne przedsiębiorstwa – banki komercyjne, które podejmowały błędne lub świadomie złe decyzje i zostały zweryfikowane przez rynek. Interwencjonizm państwowy stanowi koszt dla posługujących się daną walutą. Wpompowanie w rynek pieniędzy niemających realnego pokrycia w dobrach konsumpcyjnych powoduje spadek siły nabywczej pieniądza i tym samym wystąpienie zjawiska inflacji. Ceny w danej walucie rosną, co przekłada się na spadek poziomu życia. W tym czasie Państwo staje się również bardziej zachłanne i podnosi podatki. A inflacja dodatkowo w ten sposób dewaluuje dług Państwa w danej walucie i dociska jednocześnie śrubę fiskalną obywatelom.

Początkowe wyjaśnienie przebiegu procesów finansowo-gospodarczych stanowi kwintesencję istnienia obecnych struktur państwowych. Podatki, czy jakkolwiek nie nazwane daniny, gdy zapewniają rozwój infrastrukturalny oraz podstawowe bezpieczeństwo militarne od napaści, czyli pierwotne założenia stojące u podstaw państwowości należy odbierać pozytywnie, oceniając po konkretnych i mierzalnych owocach. Odbieranie zaś przez państwo nadmiaru wypracowanych przez podmioty gospodarki zysków stanowi niebezpieczny proceder. Dzisiejszy świat cierpi na nadmierne rozbuchanie i niewydolność instytucjonalną oraz zglobalizowanie systemy, który chce odebrać całość wypracowanych środków, by rozdzielić je według własnego uznania.

Wszelkie inicjatywy optymalizacji podatkowych są zatem zrozumiałe, ale ich dostępność jest opłacalna dopiero po osiągnięciu pewnych kwot obrotu. Doradztwo podatkowe jest stosunkowo drogie, a praca na etacie niemal całkowicie wyklucza tego typu obronę przed niewspółmiernym

¹⁷ Fides łac. wiara.

¹⁸ Unia Europejska i Euro jako waluta kreowana przez Europejski Bank Centralny.

wyzyskiem. I oto pojawia się sfera obrotu walutami wirtualnymi, które są swobodnie wymienne za waluty fiducjarne. A dodatkowo dają możliwość inwestowania kapitału w konkretne przedsięwzięcia. Są łatwo przenoszalne, szybkie w transferowaniu, dają możliwość przeniesienia bardzo dużych sum pieniędzy i dysponowania nimi w dowolnej destynacji podatkowej. Doskonale było to widoczne, gdy konflikt Ukraińsko-Rosyjski wszedł w kolejną fazę eskalacji w 2022 roku, kiedy to ludzie masowo wymieniali swoje pieniądze na BTC i wyjeżdżali z Ukrainy. Kryptoaktywa stanowią kwintesencję wolności i tak, jak to z wolnością bywa, niosą za sobą dużą odpowiedzialność i szereg ryzyk.

Tytuł niniejszej pracy może nasuwać na myśl chęć ukrywania swoich dochodów lub innych działań niezgodnych z powszechnie obowiązującym prawem. Nic bardziej mylnego. To co nie jest zabronione, jest dozwolone. Jak wiadomo, podatki należy płacić dla dobra wspólnego, ale co najmniej nierozsądnym byłoby dać się opodatkować w stopniu nadmiernym. Tutaj nasuwa się pytanie, czy państwo jest dla obywatela, czy obywatel dla państwa? W tym miejscu warto przytoczyć cytaty z bardzo ciekawej książki *Sovereign Individuals*, która okazała się prorocza w stosunku do powstania i rozwoju kryptoaktywów. „Obecne państwa przypominają farmera, a płacący podatki są traktowani jak krowy mleczne, trzymane tylko po to by mieć z nich zysk w postaci mleka”^[19].

Oczywiście każdy kij ma dwa końce. Obrót kryptoaktywami wymaga wiedzy i konkretnych umiejętności informatycznych oraz stosownych zabezpieczeń, by nie zostać okradzionym przez oszustów czyhających na inwestorów nieświadomych zagrożeń. Wspomniane ryzyka to pułapki, w które może wpadać użytkownik niedokładny. Tak, jak choćby taki, który wpisze błędnie adres na jaki kryptoaktywa mają być przesłane, co powoduje, że bezpowrotnie one przepadają i przeważnie nie ma możliwości ich odzyskania. Istnieje także szereg czynników, które nie leżą po stronie użytkownika. Część projektów w przestrzeni web 3.0 może okazać się oszustwem od swojego założenia. Używając marketingowych sztuczek generują one duży ruch wokół projektu, tworzą token i sprzedają go inwestorom, którzy zwiedzeni wspaniałymi wizjami podbijają jego cenę, a następnie twórcy sprzedają całość posiadanych przez siebie tokenów i znikają. A to tylko niektóre zagrożenia. Oszuści ciągle wymyślają nowe sposoby; podobne mechanizmy mają miejsce także na rynkach fizycznych.

¹⁹ Davidson, Rees-Mogg, *Suverein individual*, 13.

Niniejszy artykuł nie stanowi porady inwestycyjnej, a jest jedynie próbą przekazania najbardziej podstawowej wiedzy na temat tego młodego rynku finansowego. Jest próbą analizy aktów prawnych, jakie obowiązują bądź są w fazie projektowania i potencjalnie będą stanowiły element polskiego prawodawstwa. Już w tym momencie można wyciągnąć pewne wnioski, a ich wydźwięk dla przyszłości Polski nie wydaje się być zbyt optymistyczny.

4 | MiCA, a globalny rynek kryptoaktywów

Branża kryptoaktywów jest stosunkowo młoda, a tym samym posiadająca liczne słabości wieku dziecięcego i jednocześnie wspaniałe perspektywy i możliwości rozwojowe. Mimo szumnych zapowiedzi ustawodawstwo UE skutecznie zablokuje innowacje w krajach stowarzyszonych, które mogłyby tworzyć małe, innowacyjne *start-upy*. Funkcjonując w przeregulowanym systemie prawnym, nie sprostają one wymogom stawianym emitentom kryptoaktywów. Bardzo rozbudowana preambuła Rozporządzenia MiCA przedstawia w superlatywach formalne ucywilizowanie tego rynku, które ma zapewnić bezpieczeństwo obrotu. Analiza przepisów znajdujących się w tekście rozporządzenia nasuwa zgoła odmienne wnioski wynikające z doświadczenia życiowego w ramach obserwacji poczynąń prawnych. A podniosłe obietnice („oczekuje się, że dzięki licznym i wciąż nie do końca poznanym zastosowaniom technologii rozproszonego rejestru, w tym technologii blockchain, nadal będą powstawać nowe rodzaje działalności gospodarczej i modele biznesowe, które wraz z samą branżą kryptoaktywów przyczynią się do wzrostu gospodarczego i nowych możliwości zatrudnienia obywateli Unii”^[20]) stanowią jedynie próbę zaczarowania rzeczywistości. Podobne zdanie wyraził doktor habilitowany Krzysztof Piech^[21] profesor Uczelni Łazarskiego^[22], który udzielając wywiadu dla

²⁰ Rozporządzenie MiCA, wstęp, pkt. 1 zdanie 2.

²¹ <https://www.lazarski.pl/pl/nauka-i-badania/nauka-na-lazarskim/instituty/instituty-wydzialu-ekonomii-i-zarzadzania/centrum-technologii-blockchain>. [dostęp: 12.06.2024].

²² Koordynator Polskiego Akceleratora Technologii Blockchain, sędzia sądu arbitrażowego Izby Gospodarczej Blockchain i Nowych Technologii, członek zarządu Polskiego Stowarzyszenia Bitcoin. Członek rady dyrektorów International Decentralized Association of Cryptocurrency and Blockchain (Moskwa), research

bankier.pl, powiedział, że „w Europie zaakceptowano, że będziemy obszarem konsumpcji innowacji, a nie jej producentem. Dodał także mówiąc o ryzyku związanym z technologią blockchain, że ograniczenie ryzyka w UE polega na likwidacji całej branży”. Znamienne jest także wskazanie rozwiązania mającego za zadanie dać przestrzeń do rozwoju małych projektów, bez narażania ich twórców na poważne konsekwencje prawne^[23].

Rozporządzenie różnie traktuje emitentów w zależności od tego, do której z wyżej przytoczonych kategorii zostały one zaszeregowane. To rozróżnienie wiąże się z różnicami, jakie wynikają z ich użyteczności i miejsca w obrocie. Nie zmienia to jednak faktu, że poziom trudności emisyjnej jest nieproporcjonalnie wysoki.

By nie być gołosłownym, warto przytoczyć i dokonać analizy chociażby przepisu dotyczącego zezwoleń na ofertę publiczną tokenów powiązanych z aktywami i na ubieganie się o ich dopuszczenie do obrotu. Co do zasady ich emisja jest zabroniona, a dopiero otrzymanie przez podmiot zezwolenia umożliwia taką emisję. Zezwolenie udziela Państwo członkowskie UE na terenie którego musi mieć siedzibę podmiot ubiegający się o nie^[24], jest ono także przeznaczone dla instytucji kredytowych, które spełnią wymienione w Rozporządzeniu MiCA warunki^[25].

Już katalog informacji, jakie mają się znaleźć we wniosku o zezwolenie, jest obszerny, bo zawiera 18 podstawowych punktów^[26], od bardzo oczywistych, jak podstawowe dane emitenta do szczegółowych takich czy opis ustaleń umownych z podmiotami zewnętrznymi (określający role, zadania, prawa i obowiązki stron w tym także wskazanie wybranego prawa, w zależności od siedziby danego podmiotu, jeżeli dotyczą ich przepisy różnych porządków prawnych^[27]). Już samo pobieżne zapoznanie się z tego typu wymaganiami zniechęci większość podmiotów małych, które staną przed ścianą oczekiwań, która w większości przypadków będzie nie do przebrnięcia. Ograniczone zasoby finansowe i kadrowe oraz zetknięcie

fellow w University College London Centre for Blockchain Technologies, external associate w Iran Blockchain Labs w Sharif University of Technology.

²³ Michał Misiura, *Kolejna zmarnowana szansa dla Polski „Mam jedną radę – zarejestrować się za granicą”*. <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kolejna-zmarnowana-szansa-dla-rozwoju-Polski-Mam-jedna-rade-zarejestrowac-sie-za-granica-8759408.html>. [dostęp: 12.06.2024].

²⁴ Rozporządzenie MiCA, art. 16.

²⁵ Ibidem, art. 17.

²⁶ Ibidem, art. 18 pkt. 2.

²⁷ Także, art. 34 ust. 5 akapit 2.

z zezwoleniem w dodatku na każdy potencjalny token osobno dyskwalifikuje już na starcie podmioty typu *start-up*, które ze względu na świeżość podejścia są w stanie tworzyć innowacje i przesuwają granice wykorzystywania technologii *blockchain* do tworzenia rozwiązań poprawiających życie.

W kwestii zezwoleń istotne wydają się także zaznaczenie warunków, w wyniku których można dokonać cofnięcia. Przeważająca większość nie budzi zastrzeżeń, niemniej jednak niepokojący jest podpunkt mówiący, że cofnięcie następuje, jeżeli „działalność emitenta stwarza poważne zagrożenie dla integralności rynku, stabilności finansowej, należytego funkcjonowania systemów płatniczych lub naraża emitenta lub sektor na poważne ryzyko prania pieniędzy i finansowania terroryzmu^[28]”. W zasadzie większość podmiotów obecnie funkcjonujących na globalnym rynku kryptoaktywów wyczerpuje znamiona któregoś z przytoczonych wyżej przesłanek. A łatkę prania pieniędzy czy finansowania terroryzmu można przypisać każdemu niewygodnemu podmiotowi, który na przykład nie pozwala na weryfikowanie podmiotów korzystających ze zdecentralizowanego sposobu obrotu kryptoaktywami. Co ma miejsce w przypadku tokenów określanych przez znawców tematu kryptoaktywów, jako „private”. Jest to wytrych, by eliminować z rynku podmioty, które będą zagrażały jego funkcjonowaniu, ale daje jednocześnie duże pole do nadużyć. Będzie to powodować, że poważne podmioty nie będą posiadały siedziby w UE, gdyż ryzyko prowadzenia przedsiębiorstwa opartego o *blockchain* będzie nieproporcjonalne w stosunku do zysków. To skłoni także podmioty już funkcjonujące do szybkiego znalezienia nowej lokalizacji w bardziej przyjaznej jurysdykcji.

Kolejny aspekt, jaki wymienia rozporządzenie, to minimalny wymóg kapitalizacji podmiotu. Przepis określa minimalne wartości aktywów własnych przez podmiot, który emituje tokeny powiązane z aktywami, określając je na co najmniej równą najwyższej z następujących kwot:

- a) 350 000 EUR
- b) 2 % średniej kwoty rezerwy aktywów, o której mowa w art. 36;
- c) jednej czwartej stałych kosztów pośrednich z poprzedniego roku.

Do celów akapitu pierwszego lit. b) średnia kwota rezerwy aktywów oznacza średnią kwotę aktywów rezerwowych na koniec każdego dnia kalendarzowego obliczoną za okres ostatnich sześciu miesięcy^[29].

²⁸ Także, art. 24 pkt. 1 litera g.

²⁹ Ibidem, art. 35 ust. 1.

Wymogi kwotowe wskazują, że podmioty, działające w ramach rozporządzenia, będą potrzebowały bardzo wysokiego finansowania już na początku swojej drogi biznesowej, a koszty ponoszone na rozwój technologiczny nie będą mogły naruszać wskazanych wartości. Znamienne jest tworzenie barier finansowych, by zabezpieczyć monopolistyczne działania rynkowe podmiotom o ugruntowanej pozycji. Bardzo ciekawe wnioski można wyciągnąć z uprawnień, jakie ma posiadać instytucja wyznaczona w państwie członkowskim do wykonywania zadań związanych z kryptoaktywami. Jednym z nich ma być prawo do podania do publicznej wiadomości faktu, że dostawca usług w zakresie kryptoaktywów nie spełnia właściwych sobie obowiązków^[30]. Oczywiście to uszczegółowienie w przepisach poszczególnych krajów będzie precyzyjnie wypowiedziały się w tym temacie. Warto zatem pamiętać, kiedy mamy do czynienia z faktem niespełnienia obowiązków, gdyż w tym wypadku swobodna interpretacja tego, co jest faktem, a co nim nie jest, da potężne pole do nadużyć i *de facto* manipulacji na rynku przez instytucję wyznaczoną. Będzie ona mogła nadszarpnąć reputację podmiotu prowadzącego działalność związaną z kryptoaktywami i tym samym wpłynąć na wyceny jej tokena, jeżeli takowy już posiada. Kolejnym uprawnieniem w stosunku do podmiotów operujących na rynku jest prawo do dokonania zawieszenia lub zakazania wykorzystywania materiałów określonych jako marketingowe, jeżeli istnieją uzasadnione powody, aby podejrzewać, że doszło do naruszenia Rozporządzenia MiCA^[31]. Po raz wtóry użyte określenia nie ostre dają bardzo szeroki wachlarz możliwości, tym samym przenoszą ryzyko na podmiot prowadzący działalność w tym obszarze. Takie pozycjonowanie odbiera już na starcie chęć działania w tym konkretnym porządku prawnym, czyli każe szukać bardziej przyjaznej jurysdykcji.

Dla każdego, kto działa na rynku kryptoaktywów, jasnym jest, że nie ma możliwości pełnej realizacji prawa instytucji wyznaczonej do zobowiązania osoby do podjęcia działań w celu ograniczenia rozmiaru swoich pozycji w kryptoaktywach lub swojej ekspozycji na kryptoaktywa^[32]. Nie dość, że jest to nieuzasadniona ingerencja w swobodę decydowania swoją własnością, to jeszcze z technologicznego punktu widzenia bardzo łatwo obejść taki nacisk. Oczywiście można zobowiązać giełdy kryptowalut do zablokowania jakichś środków, ale jedynie ludzie mało ostrożni trzymają tam całość swoich środków, a portfele prywatne dają możliwość przesłania na

³⁰ Ibidem, art. 94 pkt. 1 lit. e.

³¹ Ibidem, art. 94 pkt. 1 lit. m.

³² Rozporządzenie MiCA, art. 94 pkt. 1 lit. z.

nie dowolnego kryptoaktywa, bez konieczności wyjawiania jakiegokolwiek organowi danych właściciela.

Należy być uczciwym i w tej beczce dziegciu dostrzec także łyżkę miodu. Należy docenić próby poszukiwania rozwiązań prawnych mających zapewnić pewną dozę bezpieczeństwa dla użytkowników rynku. Obecnie przypomina on dziki zachód z westernowych ekranizacji. Każdy projekt może okazać się oszustwem już u swojego zarania, robionym tylko po to, by pozyskać środki od inwestorów i je zdefraudować. A każde podpięcie portfela kryptoaktywów do strony internetowej może oznaczać jego wydrenowanie przez nieuczciwego twórcę.

Warto docenić jasne określenie wytycznych skierowanych do materiałów marketingowych. Każdy, kto obserwuje omawiany rynek, wie, że powstanie i wzrost danego tokena jest możliwy dzięki marketingowi. Stwierdzenie, że kryptoaktywa rosną na fali marketing, a nie technologii, jest w pełni uzasadnione. Rozporządzenie MiCA dla tokenów innych niż tokeny powiązane z aktywami lub token będący e-pieniądzem przewiduje stały katalog elementów, jakie muszą znaleźć się w materiałach marketingowych. Jest to wyraźne oznaczenie, że są to materiały marketingowe; sposób przedstawienia informacji ma być rzetelny, jasny i niewprowadzający w błąd; informacje są zgodne z tymi dotyczącymi kryptoaktywa, jeżeli są wymagane; wyraźnie informuje się, że podany do wiadomości został dokument informacyjny dotyczący kryptoaktywa i w wyraźny sposób podaje się w niej adres strony internetowej oferującego, osoby ubiegającej się o dopuszczenie do obrotu lub operatora wskazanej platformy obrotu danym kryptoaktywem, a także takie dane kontaktowe, jak numer telefonu i adres e-mail tej osoby; musi być także jasno podane i widoczne oświadczenie o odpowiedzialności podmiotu oferującego kryptoaktywo^[33]. Tak oznaczony katalog wskazuje na podmiot odpowiedzialny i ma zapewnić rzetelność informacji, co jest ważne przy podejmowaniu decyzji w ramach obrotu w środowisku finansowym.

Istotną zmianą dla posiadaczy detalicznych kryptoaktywów jest prawo do odstąpienia od zakupu tokenów innych niż tokeny powiązane z aktywami lub tokeny będące e-pieniądzem, jeżeli zostały one zakupione od pierwszego oferującego lub od dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów, który plasował kryptoaktywów w imieniu tego oferującego. Taki posiadać ma 14 dni na skorzystanie z prawa do odstąpienia, liczone od

³³ Rozporządzenie MiCA, art. 7 pkt. 1.

chwili wyrażenia zgody na nabycie konkretnego kryptoaktywa^[34]. Kupujący detaliczny po odstąpieniu od umowy nabycia ma otrzymać wszelkie opłaty, jakie poniósł w wyniku zakupu, za pomocą tożsamych środków płatniczych, co ma nastąpić niezwłocznie lub najpóźniej w ciągu 14 dni od chwili odstąpienia^[35]. Zaproponowana zmiana daje bardzo poważną ochronę posiadaczowi detalicznemu, co dotychczas było rzadkością na rynku kryptoaktywów. Jest to przełomowa forma ochrony najmniejszych uczestników rynku.

Dotychczas na rynku ryzyko, oprócz wielu przedstawionych wyżej kwestii opierało się także na niewypłacalności emitenta kryptoaktywa. Zgodnie z Rozporządzeniem MiCA ochrona przed niewypłacalnością stała się ma być realizowana poprzez rozpisanie planu naprawy oraz planu wykupu. Plan naprawy ma polegać na przyjęciu odpowiednich uwarunkowań i procedur, które zapewnią terminową realizację działań naprawczych oraz szeroki zakres możliwości naprawy. Do takich rozwiązań zaliczono m.in. ograniczenia sumy tokena powiązanego z aktywami, który może być wykupione w ciągu jednego dnia roboczego^[36].

Plan wykupu obejmuje ustalenia umowne, procedury i systemy, w tym wyznaczenie tymczasowego administratora zgodnie z obowiązującym prawem, zapewniające sprawiedliwe traktowanie wszystkich posiadaczy tokenów powiązanych z aktywami oraz terminową wypłatę posiadaczom tokenów powiązanych z aktywami wpływów ze sprzedaży pozostałych aktywów rezerwowych^[37].

Są to mechanizmy, które znacząco wpływają na poprawę bezpieczeństwa i stabilności rynkowej.

Bardzo ważna w kontekście przepisów Rozporządzenia MiCA wydaje się sprawa zarządzania konfliktem interesów. Jasnym i oczywistym jest, że udane przedsięwzięcie w jakiegokolwiek dziedzinie wymaga spójnego podejścia i posiadania wspólnej linii i wspólnego interesu. MiCA nakłada na emitentów tokenów powiązanych z aktywami szereg obowiązków mających za zadanie identyfikowanie, zapobieganie, zarządzanie, ujawnianie konfliktów interesów pomiędzy nimi a szerokim kręgiem wymienionych

³⁴ Ibidem, art. 13 pkt. 1.

³⁵ Ibidem, art. 13 pkt. 2.

³⁶ Rozporządzenie MiCA, art. 46

³⁷ Ibidem, art. 47 pkt. 2 zdanie 2.

podmiotów, m.in. udziałowcami lub akcjonariuszami albo pracownikami^[38]. Jest to bardzo ważna kwestia, która daje większą możliwość na przetrwanie danego projektu i tym samym zabezpiecza główny interes wszystkich grup uczestników rynku, czyli zysk.

Państwo oraz cały sektor finansowy boją się najbardziej braku kontroli nad przepływem środków, który występuje w środowisku zdecentralizowanym, gdzie podmiot pośredniczący jest rozporoszony i nie ma pośrednika-dysponenta, który stoi ponad podmiotami przepływu środków. Obecnie Państwo może nakazać zablokowanie środków dowolnemu podmiotowi operującemu w gospodarce, a Bank, który prowadzi rejestr zapisów księgowych i działa bardzo szybko w takim wypadku. Zresztą w polskim porządku prawnym pieniądze zdeponowane w banku stają się jego własnością, klient ma roszczenie wobec banku, jednocześnie bank zaciąga zobowiązanie, co może to być traktowane jako szczególna forma pożyczki^[39]. *De facto* przestajemy być właścicielem swoich środków, a każdy pracujący ma obowiązek posiadania konta bankowego do wypłaty pensji. Eliminując całkowicie tego „pasożyta”, odzyskalibyśmy pełnię władzy nad naszym majątkiem, ale póki co to pozostaje w sferze pięknych wyobrażeń, które w dużym stopniu można realizować w obszarze kryptoaktywów.

Drzwi do bardzo młodego rynku przez Unię Europejską są domykane siłowo przed potencjalnymi innowatorami branży, którzy przez liczne obostrzenia już na wczesnym etapie swojej działalności są skazani na porażkę. Konkurowanie z branżowym molochem, który dysponuje odpowiednimi zasobami, by pokonać wszelkie sztucznie stworzone przez ustawodawcę bariery wejścia, ma z góry wpisane niepowodzenia. A projekty, które już się rozwinęły, będą narażone na potencjalne ataki urzędników, chcących się wykazać przed przełożonymi, za co zapłacą podmioty na rynku kryptoaktywów. Prawo jest tworzone przeciwko podmiotom rynkowym.

³⁸ Ibidem, art. 32 pkt. 1.

³⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, art. 725 i 726.

5 | Polski projekt ustawy o kryptoaktywach

Obecnie toczą się prace nad projektem ustawy o kryptoaktywach^[40]. Jest to odpowiedź polskiego ustawodawcy na potrzebę uzbrojenia kompetencyjnego i wskazania instytucji właściwej i odpowiedzialnej za całokształt wynikających z Rozporządzenia MiCA obowiązków nałożonych na poszczególne państwa UE. Projekt został wniesiony przez Ministra Finansów i natychmiast, gdy tylko ujrzał światło dzienne, spotkał się z masą krytyki ze strony środowisk, które działają w obszarze kryptoaktywów. Oprócz standardowego powielenie bardzo wielu zaproponowanych w Rozporządzeniu MiCA norm prawnych, zespół legislacyjny wtrącił kilka istotnych „udogodnień”, które w dodatku przeczą deklarowanym w akcie unijnym ideom. Skazują one *de facto* polski sektor MŚP na banicję do krajów zdecydowanie bardziej przyjaznych normatywnie. Oczywiście projekt może zostać poprawiony i uzupełniony o sugestie podmiotów, które bezpośrednio działają na rynku kryptoaktywów i brały udział w konsultacjach społecznym w tym zakresie. Wzięcie pod uwagę konstruktywnych opinii mogłoby odwrócić odium negatywnego wpływu Rozporządzenia MiCA i dać niszę rozwojową dla polskich *start-upów*. Należy powziąć myśl, że chęć czerpania korzyści fiskalnych z tego rozwojowego rynku zwycięży nad krótkowzrocznym przeregulowaniem całej sfery^[41].

Na pierwszy plan oprócz wprost powielonych z Rozporządzenia MiCA unormowań, które zostały częściowo przeanalizowane powyżej, wysuwa się na pierwszy plan kwestia kar administracyjnych. Co prawda Rozporządzenie MiCA dopuszcza możliwość braku takowych, jeżeli w prawie karnym Państwa członkowskiego do 30 czerwca 2024 roku istniała penalizacja za dane przekroczenie^[42]. Projektodawca postanowił nie korzystać w najmniejszym stopniu z tej możliwości. Choć byłoby to zgodne z ideą prawa karnego, która mówi, że sankcje karne, jako najmocniej ingerujące w prawa i wolności jednostki, powinny być końcowym środkiem stosowanym tylko

⁴⁰ Projekt datowany jest na 22 lutego 2024 r., a ostatnie widoczne zmiany na stronie sejmowej datowane są na 19 kwietnia 2024. <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12382311/katalog/13040393#13040393>. [dostęp: 19.06.2024]

⁴¹ Prace legislacyjne ruszą do dalszego procedowania już po wydaniu niniejszego artykułu, stąd pozostajemy w sferze ćwiczenia intelektualnego i możemy na podstawie niepewnych poszlak dokonywać analizy oraz wyciągać wnioski, które w ramach mejmy nadzieję zmian idących w kierunku łagodzenia nie spełnią swojego najczarniejszego dla rynku kryptoaktywów scenariusza.

⁴² Rozporządzenie MiCA, art. 111 ust. 1 akapit 2.

wtedy, gdy bardziej względne sankcje nie wystarczają. Projekt ustawy o kryptoaktywach zakłada ponadto bardzo wysokie możliwe sankcje karne zarówno dla podmiotów, jak i osób nimi zarządzających. Tak wysokie sankcje, zwłaszcza finansowe, są niezgodne z zasadą miareczkowania kar. Górna granica 10 000 000 zł^[43] jest wyższa niż najwyższa możliwa grzywna stosowana w szczególnym przypadku za fałszowanie faktur o wartości powyżej 10 mln złotych albo wyłudzenie kredytu; grzywna może zostać wymierzona w wysokości do 6 000 000 zł, a przy karach łącznych do 9 000 000 zł.^[44] Tak dolegliwe kary, w tym możliwa do wymierzenia kara pozbawienia wolności do lat 2 i możliwe łączenie z karą grzywny, radykalnie zmienia percepcję potencjalnych uczestników rynku kryptoaktywów. Stanowi bardzo poważną barierę prawną-karną i rodzi niezdrową obawę o nadużywanie tego typu formy działania administracji państwowej wobec producent na rynku kryptoaktywów. Nie tylko przedsiębiorcy, ale także osoby fizyczne nie będą mogły spać spokojnie operując na rynku kryptoaktywów. „Kto na terytorium jednego państwa członkowskiego udostępnia co najmniej 150 osobom lub nieoznaczonemu adresatowi materiały marketingowe dotyczące oferty publicznej kryptoaktywa innego niż tokeny powiązane z aktywami lub tokeny będące e-pieniędzem, o której mowa w art. 4 ust. 1 rozporządzenia 2023/11”^[45] podlega karom wyżej opisanym. Wystarczy zatem umieścić taką informację na profilu w mediach społecznościowych i już można spodziewać się reakcji uprawnionego podmiotu. Dalsze przepisy karno-administracyjne również przewidują rażąco wysokie kary grzywny, co z pewnością skutecznie zniechęci do działania w obszarze kryptoaktywów w Polsce.

Projekt wprowadza rejestr mający zawierać domeny internetowe oraz adresy IP. W tym rejestrze ma być umieszczona domena internetowa lub adres IP podmiotu prowadzącego działalność w zakresie kryptoaktywów, który działa bez wymaganego prawem zezwolenia albo bez właściwych uprawnień umocowanych w Rozporządzeniu MiCA. Do rejestru będzie można również – wg swobodnej decyzji organu – wpisać domenę internetową lub adres IP CASP^[46], który narusza normy Rozporządzenia MiCA. Wobec wpisu podmiotom, takim jak określone w ustawie, w tym

⁴³ Projekt ustawy o kryptoaktywach, art. 74.

⁴⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950), art. Art. 277b oraz art. 309, a także art. 87.

⁴⁵ Projekt ustawy o kryptoaktywach, art. 75 ust. 1.

⁴⁶ Crypto-Assets Service Providers ang. Dostawca usług w zakresie kryptoaktywów.

CASP, dostawca usług hostingowych, rejestr domen lub rejestrator domen, przysługuje środek zaskarżenia decyzji w postaci sprzeciwu^[47]. Wpis będzie nakładał na podmioty świadczące usługi internetowe obowiązek blokowania domeny oraz adresu IP. Jest to niezgodne z założeniami Rozporządzenia MiCA, które wskazuje wyraźnie, że ma to być środek stosowany w szczególnych wypadkach^[48]. Ponadto, od strony technicznej jednoznacznie w tym temacie wypowiedziało się Ministerstwo Cyfryzacji podczas konsultacji społecznych. „Rejestr składający się z domen internetowych oraz adresów IP podważa mechanizm blokowania po domenach. Blokowanie adresów IP stwarza również ryzyko, że przypadkowe wpisanie adresów IP Cloudflare spowoduje awarię sieci Internet na szeroką skalę z uwagi na to, że sieć ta funkcjonuje w oparciu o adresy IP będące częścią sieci dostarczania treści (CDN), chmur obliczeniowych, zabezpieczeń antyDoS”^[49]. Oczywiście nierejestrowani dostawcy usług będą mogli zmieniać domeny i korzystać z technologii VPN, która umożliwia częste zmiany adresu IP. Oczywiście tak radykalne postawienie sprawy nie daje pola manewru organowi stosującemu prawo, by zachęcić podmiot do stosowania przepisów MiCA. Dodatkowo użytkownicy obeznani z technologią VPN nadal będą mogli swobodnie korzystać z usług nieuczciwego usługodawcy.

Kolejnym aspektem godnym poruszenia jest kwestia nieproporcjonalnie wysokich opłat na pokrycie kosztów nadzoru. Już udzielenie zezwolenia na prowadzenie działalności jako CASP wiąże się z opłatą w wysokości równowartości w złotych 4500 euro zarówno za ocenę dokumentacji załączonej do wniosku o wydanie zezwolenia, jak i za udzielenie zezwolenia na ofertę publiczną tokenów ART lub dopuszczenie tokenów ART do obrotu^[50]. Biorąc pod uwagę, że sklasyfikowane w Rozporządzeniu MiCA CASP w I klasie, by funkcjonować, wymagają minimalnego kapitału o wartości 50 000 euro^[51], oznacza to, iż samo zezwolenie wymagać będzie poświęcenia niemal 10 % kapitału. Brak proporcjonalności i w tym zakresie będzie stanowił nadmierne obciążenie dla CASP. Zniechęci to do rozpoczęcia działalności w Polsce.

Należy radykalnie obniżyć tego typu opłaty w proporcji do wielkości posiadanej przez CASP kapitału. Niejasne wydaje się także, co będzie

⁴⁷ Ibidem, art. 31-39.

⁴⁸ Ibidem, art. 93 ust. 1. Lit. aa.

⁴⁹ Ministerstwo Cyfryzacji w nawiązaniu do uzgodnień projektu ustawy o kryptoaktywach znak pisma: DP.MC.WLA.0210.121.2024, pkt. 2 akapit 2.

⁵⁰ Projekt ustawy o kryptoaktywach, art. 40.

⁵¹ Rozporządzenie MiCA, Załącznik IV.

podstawą do wyliczenia wpłaty na pokrycie kosztów rocznych nadzoru. Wskazanie wyliczenia na podstawie średniej wartości przychodów z tytułu świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów w okresie ostatnich trzech lat obrotowych poprzedzających rok, za który wpłata jest należna, i wskazanie wyjątków w tym podania maksymalnej możliwej kwoty procentowo na pułapie 0,5%^[52]? Nałożenie tego typu opłat na całą wartość sprzedaży pierwotnej kryptoaktywów na rynku wtórnym, wynoszącym zazwyczaj w wypadku giełd kryptoaktywów 0,3%, wydaje się znacząco nadmierne. Takie rozliczanie przełoży się na niekonkurencyjność ofert krajowych.

Ostatnim problemem, który autor omówi w niniejszej pracy, choć nie ostatnim, jaki może wyniknąć w razie wejścia w życie ustawy w projektowanym kształcie, jest kwestia zamieszania definicyjnego, które może wpłynąć już bezpośrednio na kwestie podatkowe. Projekt ustawy w obecnym kształcie przewiduje wprowadzenie niejako dwóch porządków prawno-podatkowych. Niekonsekwencja związana jest z zastąpieniem definicji waluty wirtualnej poprzez wprowadzenie w jej miejsce definicji kryptoaktywa w rozumieniu Rozporządzenia MiCA w prawie bankowym oraz w ustawie o podatku od czynności cywilnoprawnych^[53], a dokonanie zmiany w ustawie o PIT^[54] i ustawie o CIT^[55] poprzez pozostawienie pojęcia waluty wirtualnej. By nie tworzyć niepotrzebnego bałaganu zaproponowane zmiany powinny odnosić się do najszerszego zakresu pojęciowego, czyli kryptoaktywa^[56].

6 | Podsumowanie

Rynek kryptoaktywów to jak dotychczas miejsce dla ludzi, którzy nie bali się wysokiego ryzyka i widzieli potencjał w innowacjach technologii *blockchain*. Daje on dużą dozę anonimowości i umożliwia przechowywanie

⁵² Projekt ustawy o kryptoaktywach, art. 41.

⁵³ Ustawa z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. 2024 r., poz. 295).

⁵⁴ Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. 2024 r., poz. 226).

⁵⁵ Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. 2023 r., poz. 2805).

⁵⁶ Projekt ustawy o kryptoaktywach, art. 85 i 86.

i pomnażanie swoich wypracowanych środków finansowych w tokenach, które można swobodnie transferować do dowolnego miejsca na świecie, ponosząc jedynie niewielkie opłaty transakcyjne i nie potrzebując w zasadzie podmiotów pośredniczących. Duża doza wolności to także liczne ryzyka, takie jak nieodwracalny błąd mogący skutkować utratą środków, padnięcie ofiarą oszustwa czy złe oszacowanie ryzyka i wejście w projekt, który okaże się nie mieć rozwiązań technologicznych, które obiecywał.

Stanowi on także dobrą tarczę przed nadmiernym uciskiem fiskalnym i pewną alternatywę dla obecnego systemu finansowego opartego o dług. Nie jest remedium na wszystkie bolączki, a zwłaszcza na nadmierny fiskalizm państwowy – może jedynie niwelować najbardziej skrajne przypadki opodatkowania. Jest jednak dostępną alternatywą, którą warto znać i w miarę posiadanych środków finansowych korzystać.

Obecnie wejście instytucji bankowych oraz dużych funduszy inwestycyjnych sprawiło, że zaufanie do rynku mocno wzrosło, a ETFy tylko usankcjonowały nowy status kryptoaktywów. Sumptem do działań legislacyjnych dla UE była popularyzacja tego rynku oraz potencjału, jaki on w sobie ma. Szczególnie duży nacisk położono na podmioty oferujące szeroką gamę usług i działające na rynku kryptoaktywów. Wprowadzono także Rozporządzeniem MiCA potrzebę uzyskania stosownego zezwolenia na emisję konkretnej grupy aktywów i dokonano podziału oraz ich zdefiniowania.

Ustawodawca unijny, mimo deklarowania przychylności dla innowacji, jakie wiążą się z technologią *blockchain*, zawarł szereg unormowań, które będą stanowiły bardzo poważne bariery wejścia dla nowych podmiotów. Można do nich zaliczyć sporą barierę finansową oraz wysoki poziom ryzyka karnego w związku z prowadzeniem działalności w tym obszarze.

Należy, co prawda docenić jasne zdefiniowanie tematu kryptoaktywów, ujednoczenie norm związanych z marketingiem i całą otoczką informacyjną oraz wskazanie czyją własnością są kryptoaktywa, a także ochronę przed niewypłacalnością podmiotów. Dają one większą dozę pewności obrotu i bezpieczeństwa pojedynczym inwestorom.

Możliwe najbardziej opresyjną i niebezpieczną dla podmiotów znajdujących się po stronie „producentów” rynku kryptoaktywów prezentuje aktualny projekt ustawy o kryptoaktywach. Traktuje podmioty małe i słabe finansowo na równi z tymi o ugruntowanej pozycji i zapleczu kapitałowym, tym samym skazuje te pierwsze na porażkę już na starcie. Brak ułatwień i wprowadzenia swoistej „piaskownicy/inkubatora” innowacji należy traktować jako skrajnie niekorzystny dla polskich podmiotów, które będą zmuszone do rozpoczęcia działalności w bardziej sprzyjającym

środowisku prawnym. Nadmierne koszty oraz ryzyko karne, jakie ciąży na m.in. członkach zarządu w wypadku firm prowadzonych jako spółki, będzie dodatkowym czynnikiem zniechęcającym. Będzie to oznaczało, że Polacy staną się konsumentami kryptoaktywów, a nie ich producentami. Dodatkowo niekonsekwencja definicyjna może być przyczynkiem do powstania różnych interpretacji przepisów przez np. podmioty podatkowe, z czego mogą wyniknąć niepotrzebne problemy. Warto zatem, by projekt ustawy został jeszcze raz dogłębnie zrewidowany i w stosownym zakresie zmieniony. Kryptoaktywa to przyszłość, warto by była ona również udziałem Polski i Polaków.

Bibliografia

Davidson James D., William Rees-Mogg, *Suverain indywidual*. New York: Simon & Schuster, 1997.

Marszałek Paweł, „Kryptowaluty – pojęcie, cechy, kontrowersje” *Studia BAS*, nr 1 (2019): 105-125.

Misiura Michał, *Kolejna zmarnowana szansa dla Polski „Mam jedną radę – zarejestrować się za granicą”*. <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Kolejna-zmarnowana-szansa-dla-rozwoju-Polski-Mam-jedna-rade-zarejestrowac-sie-za-granica-8759408.html>.

Zerelik Maciej, *Czym jest technologia blockchain i jak działa?*. <https://fintechportal.pl/co-to-blockchain/>.



